

VIII kadencja



KANCELARIA SEJMU

Biuro Komisji Sejmowych

PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

- **KOMISJI POLITYKI SPOŁECZNEJ
I RODZINY
(NR 151)
z dnia 17 września 2018 r.**

Pełny zapis przebiegu posiedzenia

Komisji Polityki Społecznej i Rodziny (nr 151)

17 września 2018 r.

Komisja Polityki Społecznej i Rodziny, obradująca na posiedzeniu wyjazdowym w Wieliczce, pod przewodnictwem poseł **Bożeny Borys-Szopy (PiS)**, przewodniczącej Komisji oraz **Urszuli Ruseckiej (PiS)**, zastępczyni przewodniczącej Komisji, zrealizowała następujący porządek dzienny:

– zapoznanie się z informacją na temat funkcjonowania warsztatów terapii zajęciowej oraz środowiskowych domów samopomocy w województwie małopolskim jako istotny element wsparcia osób niepełnosprawnych i ich rodzin.

W posiedzeniu udział wzięli: **Józefa Szczurek-Żelazko** sekretarz stanu w Ministerstwie Zdrowia, **Elżbieta Bojanowska** podsekretarz stanu w Ministerstwie Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej wraz ze współpracownikami, **Marta Mordarska** dyrektor Oddziału Małopolskiego Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych, **Piotr Ćwik** wojewoda małopolski, **Zbigniew Zarębski** prezes zarządu Kopalni Soli „Wieliczka” S.A. wraz ze współpracownikami, **Damian Konieczny** prezes zarządu Kopalni Soli Wieliczka Trasa Turystyczna spółka z o.o, **Henryk Gawor** wójt gminy Biskupice, **Ryszard Jaworski** dyrektor Domu Pomocy Społecznej w Krakowie.

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Małgorzata Cholewa**, **Dariusz Lipski**, **Brygida Śliwka** – z sekretariatu Komisji w Biurze Komisji Sejmowych.

Przewodnicząca poseł Bożena Borys-Szopa (PiS):

Dzień dobry. Witam wszystkich państwa bardzo serdecznie na sto pięćdziesiątym pierwszym posiedzeniu Komisji Polityki Społecznej i Rodziny. Podkreślam, że to nasze pierwsze w tej kadencji wyjazdowe posiedzenie. Tematem jest zapoznanie się z informacją na temat funkcjonowania warsztatów terapii zajęciowej oraz środowiskowych domów samopomocy w województwie małopolskim jako istotny element wsparcia osób niepełnosprawnych i ich rodzin. Porządek dzisiejszego posiedzenia został państwu dostarczony. Czy jest sprzeciw wobec jego przyjęcia? Nie słyszę. Stwierdzam zatem, że Komisja przyjęła porządek posiedzenia. Przechodzimy do jego realizacji, ale ponieważ jesteśmy tu na zaproszenie pani poseł wiceprzewodniczącej Urszuli Ruseckiej, pozwolą państwo, że skorzystam z przysługującego mi prawa i przekażę prowadzenie pani poseł.

Przewodnicząca poseł Urszula Rusecka (PiS):

Dzień dobry. Witam państwa bardzo serdecznie. Niezmiernie się cieszę, że udało się w tej kadencji przeprowadzić pierwsze posiedzenie wyjazdowe. Z panią przewodniczącą planowałyśmy przeprowadzenie go jeszcze w ubiegłym roku, gdy kopalnia soli została uhonorowana tytułem lodolańca w tzw. przyjaznej przestrzeni. Będą mieli państwo okazję zobaczyć jak ten cudowny, wspaniały zabytek – nasza perła na skalę światową – jest przystosowany do tego, aby mogły go zwiedzać osoby z niepełnosprawnościami. Bardzo się cieszę, że na posiedzeniu wyjazdowym obecne jest tak liczne grono członków Komisji Polityki Społecznej i Rodziny. To moje drugie posiedzenie wyjazdowe i frekwencja jest super. Bardzo się cieszę. Czterech posłów jest jeszcze w drodze, więc będzie nas wiele.

Witam przede wszystkim koleżanki i kolegów z Komisji Polityki Społecznej i Rodziny, z panią przewodniczącą Bożeną Borys-Szopą na czele. Witam serdecznie panią minister Elżbietę Bojanowską, pana wojewodę małopolskiego Piotra Ćwika. Bardzo serdecznie witam gospodarza obiektu, który nas tu gości – pana Zbigniewa Zarębskiego. Obecny

jest też pan prezes od spraw technicznych – to bardzo ważna sprawa w kopalni – pan Malik. Bardzo serdecznie witam prezesa trasy turystycznej. W tym roku padnie rekord 1700 tys. turystów rocznie – proszę bardzo, już 1800 tys. – pan Damian Konieczny. Witam też osobę, która ma dużo spraw na głowie, bo zarządza dyrektorami – dyrektora zarządu spółki pana Tomasza Broniowskiego. Witam serdecznie dzisiejszego prelegenta panią dyrektor małopolskiego, krakowskiego PFRON – panią Martę Mordarską. Witam serdecznie wójta zaprzyjaźnionej gminy Biskupice – Henryka Gawora, u którego będziemy jutro gościć. To mała gmina wiejska, ale prowadzi środowiskowy dom samopomocy. Małe jest piękne. Witamy pana Ryszarda Jaworskiego, który jest praktykiem. Wprawdzie jego nie odwiedzimy, ale jest mieszkańcem gminy Wieliczka i będzie przyśluchiwał się naszym obradom.

Nasze spotkanie ma na celu zapoznanie się posłów z pracą w terenie. Bardzo zależy mi, abyśmy rozmawiali z ludźmi, których na co dzień dotyka to, co uchwalamy. Muszą mierzyć się z legislacją, która przechodzi przez nasze ręce. Myślę, że taka wymiana opinii jest bardzo cenna. To pierwsze, ale mam nadzieję, że nie ostatnie posiedzenie wyjazdowe w tej kadencji. Bardzo dziękuję i bardzo proszę o przedstawienie informacji przez panią minister rodziny, pracy i polityki społecznej Elżbietę Bojanowską. Informację podzielimy na dwie części. Pani minister opowie o środowiskowych domach pomocy społecznej. Bardzo dziękuję.

Podsekretarz stanu w Ministerstwie Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej Elżbieta Bojanowska:

Jest mi niezmiernie miło, że mogę uczestniczyć w wyjazdowym posiedzeniu Komisji Polityki Społecznej i Rodziny. Dziś z państwem jestem ja, a jutro dojedzie pani minister Elżbieta Rafalska, która weźmie udział w wizytowaniu placówek. Szanowni państwo, środowisko we domy samopomocy, obok warsztatów terapii zajęciowej są dziś głównym tematem posiedzenia i pełnią bardzo ważną rolę we wspieraniu osób niepełnosprawnych, w sposób szczególny osób z zaburzeniami psychicznymi oraz ich rodzin w środowisku lokalnym. Dzięki tym placówkom, te osoby nie czują się izolowane. Mają możliwość rozwoju osobistego, chociażby poprzez naukę nowych umiejętności lub podtrzymywanie umiejętności wcześniej zdobytych. Co ważne, to pomoc nie tylko dla osób z zaburzeniami psychicznymi, ale też ich opiekunów. Ten czas przebywania w dziennej placówce dla osób z zaburzeniami psychicznymi jest ważnym czasem wytchnienia dla opiekunów.

Z roku na rok rośnie liczba środowiskowych domów samopomocy. Obecnie mamy około 800 takich placówek, co daje około 30 tys. miejsc pobytu. W roku bieżącym planujemy utworzenie kolejnych 200 miejsc oraz ze środków programu „Za życiem” – tam są fundusze dla autystyków i osób z zaburzeniami psychicznymi – niemal 400 miejsc. W związku z tym zakładamy, że na koniec roku 2018 takich placówek będzie 819. Należy wskazać, że od roku 2015 jest to wzrost o 40 placówek i około 2000 nowych miejsc. Działania resortu rodziny, pracy i polityki społecznej skierowane są – takie postawiliśmy sobie założenie – w stronę likwidacji białych plam na mapie Polski, tam gdzie nie ma środowiskowych domów samopomocy. Chcemy, aby każdy powiat taki miał.

Na zakończenie 2015 roku nie było takich placówek w 45 powiatach. Zakładamy, że na koniec tego roku nie będzie ich w 32. Sukcesywnie zapełniamy białe plamy i kontynuujemy budowę. Tak intensywny rozwój sieci środowiskowych domów samopomocy jest możliwy, ponieważ przeznaczamy coraz większe środki na ten cel. Od 2015 roku sukcesywnie rosną nakłady finansowe na śds – o prawie 50%. Od 2015 roku środki wzrosły o 49,6%. Chcę zaznaczyć, że to właściwie jedyne pozostałe zadanie rządowe, które zostało zlecone do realizacji samorządom. Te środki przekazywane są z budżetów wojewodów oraz z rezerw celowych budżetu państwa. Wynosiły one w 2015 roku 378 645 tys. zł, a w 2018 roku 566 604 tys. zł – to wzrost o 188 mln zł. W województwie małopolskim liczba śds wynosi 78, a liczba miejsc w tych placówkach to 2860. Na rozwój sieci śds w województwie małopolskim w roku 2017 przeznaczyliśmy ogółem prawie 2 mln zł, co pozwoliło na uruchomienie 143 nowych miejsc w śds i 2 nowych ośrodków – w gminie Kozłów i gminie Rzepiennik Strzyżewski oraz trzech klubów samopomocy na 55 miejsc – w Wieliczce, Rabce Zdroju i w Krakowie.

Oprócz nakładów na rozwój sieci śds należy zwrócić uwagę na wzrost dotacji na jednego uczestnika śds, co niewątpliwie przekłada się na wyższy standard świadczonych usług. Do roku 2015 dotacja na jednego uczestnika śds była bardzo zróżnicowana i wahała się od 900 zł do 1300 zł. W Małopolsce była jedną z najniższych, bo wynosiła 950 zł. Powodowało to nierówne traktowanie pensjonariuszy śds w poszczególnych województwach. W 2018 roku dotacja wynosi 230% kryterium dochodowego – jest jednakowa w całej Polsce i wynosi 1458 zł. Od 1 października tego roku, w związku z weryfikacją kryteriów dochodowych, będzie wynosiła 1612 zł 30 gr. Jak państwo wiedzą, ten procent podwiązany jest pod kryteria dochodowe z pomocy społecznej. Od 1 października tego roku rośnie i zgodnie z ustawą o pomocy społecznej od przyszłego roku to będzie nie 230%, a 250%, w związku z czym kwota na jednego uczestnika będzie wynosiła 1752 zł 50 gr.

Chcę również przypomnieć, o czym już wspominałam, iż w roku 2017 rozpoczęliśmy realizację kompleksowego programu wsparcia dla rodzin – „Za życiem”. W ramach tego programu realizowane jest również działanie, którego celem jest ułatwienie dostępu do śds osobom z niepełnosprawnościami sprzężonymi i spektrum autyzmu. Na ten cel w roku bieżącym zaplanowaliśmy dodatkowe środki w wysokości ponad 41 mln zł. W 2017 roku w ramach programu udało się uruchomić 71 miejsc. W 2018 roku planujemy 382 nowe miejsca. W ubiegłym roku w ramach programu „Za życiem” w województwie małopolskim uruchomiliśmy 11 miejsc, w tym 4 miejsca całodobowe w śds w Bieczu. Przy śds są nie tylko placówki dzienne, ale również miejsca całodobowe. Zgodnie ze zmianami przepisów ustawy o pomocy społecznej w związku z realizacją programu „Za życiem”, dotacja na jednego uczestnika śds ze sprzężeniami i spektrum autyzmu może być zwiększona do 30%. W roku bieżącym ta dotacja wynosi 1838 zł 20 gr. W roku 2019 będzie wynosiła 2278 zł. Proszę porównać, porównując z rokiem 2015, w Małopolsce było 950 zł, a w roku 2019 autystyk bądź osoba ze sprzężeniami będzie miała 2278 zł – czyli o 100% więcej.

Kończąc moją wypowiedź, pragnę wskazać, że obecnie w Ministerstwie Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej pracujemy nad nowelizacją rozporządzenia w sprawie środowiskowych domów samopomocy. Jeszcze raz pragnę podziękować, że temat śds i wtz jest przedmiotem dzisiejszego posiedzenia Komisji i że jutro będą państwo oglądali te placówki w województwie małopolskim. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Urszula Rusecka (PiS):

Bardzo dziękuję, pani minister. Chciałam powitać naszego gościa – sekretarza stanu w Ministerstwie Zdrowia – panią minister Józefę Szczurek-Zelazko. Bardzo serdecznie witam. Witam również media, które są na dzisiejszym posiedzeniu Komisji. Temat posiedzenia wpisuje się w realizowaną przez rząd Prawa i Sprawiedliwości, premiera Mateusza Morawieckiego strategię stworzenia programu wsparcia dla osób z niepełnosprawnościami i ich rodzin. Bardzo proszę teraz naszego drugiego prelegenta – panią Martę Mordarską o przybliżenie jak wygląda sytuacja warsztatów terapii zajęciowej w województwie małopolskim.

Dyrektor Oddziału Małopolskiego Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych Marta Mordarska:

Szanowne panie przewodniczące, panie minister, państwo parlamentarzyści, panie wojewodo, serdecznie witam państwa w gościnnej Małopolsce i w Wieliczce. Jak przed chwilą powiedziała pani przewodnicząca, nie tak dawno miały tu miejsce konsultacje regionalne z udziałem pana ministra Szweda, prowadzone przez Ministerstwo Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej. Myślę, że były bardzo dobre i konstruktywne, z udziałem bardzo licznej reprezentacji organizacji pozarządowych. Moja wypowiedź zabierze 10 minut, pilnuję czasu, pani przewodnicząca, ale proszę też o sygnał. Na wstępie przedstawię kilka informacji o województwie, choć na pewno nie jest ono dla państwa nieznanym. Jest tu 19 powiatów ziemskich i 3 powiaty grodzkie, blisko 3400 tys. mieszkańców. Z szacunków Narodowego Spisu Powszechnego szacuje się, że liczba osób z niepełnosprawnością w Małopolsce wynosi blisko 400 tys. Pozwoliłam sobie przygotować taką mapkę, którą prześlę na ręce pani przewodniczącej. Nie ma wystarczającej liczby egzempla-

rzy dla wszystkich, ale pozwoli ona państwu zobaczyć, jak w poszczególnych powiatach Małopolski kształtuje się liczba warsztatów terapii zajęciowej. Pozwoliłam sobie zamieścić w niej też wykaz zakładów aktywności zawodowej. Są to instytucje, które są, a przynajmniej powinny być powiązane.

Jeśli chodzi o liczbę warsztatów terapii zajęciowej w Małopolsce, to jest ich 67, na ponad 700 w Polsce. To przyzwoity wynik, bo niemal 10%. Tak jak mogą państwo zauważyć, u nas na szczęście nie ma białych plam, co zdarza się niestety w sporej części kraju i w tym zakresie jest trochę do zrobienia. Są powiaty w Polsce, gdzie warsztatów terapii zajęciowej nie ma. W Małopolsce sytuacja wygląda inaczej. U nas każdy powiat ma niejednego warsztat terapii zajęciowej. W całej Polsce w warsztatach terapii zajęciowej codziennie spotyka się ponad 26 tys. podopiecznych. To spora grupa, a w budżecie co roku przeznaczają się na ten cel 453 mln zł w skali kraju.

Od ogółu, do szczegółu, przechodzę do Małopolski. Kwota wydatkowana, przekazywana z algorytmu do powiatów to ponad 46 mln zł. Liczba uczestników objęta pomocą wynosi 2612 osób – to dane z ubiegłego roku. W tym roku przybył nam jeden wtz, ale wiemy też, że przybywa miejsc w innych warsztatach terapii, więc ta liczba trochę wzrośnie. Mamy też wtz prowadzone przez zakłady pracy chronionej, ale to jest rzadkość. W skali ogólnopolskiej również jest to rzadko spotykane. Są u nas 2 na 67. Myślę, że to co jest istotą funkcjonowania warsztatów terapii zajęciowej to przygotowanie uczestników do wejścia na rynek pracy. Jak państwo wiedzą, budzi to szereg emocji. Trzeba pracować nad kształtowaniem tego systemu, nad tym jak powinno wyglądać codzienne funkcjonowanie wtz i w jakim otoczeniu powinno się rozwijać, aby pozytywnie kształtować rynek pracy. W przypadku Małopolski w ubiegłym roku 196 osób opuściło nasze wtz, a 50 z nich podjęło zatrudnienie: w zaz 22 osoby, w zakładach pracy chronionej 9 osób, a pozostałe 30 na wolnym rynku pracy. Pokazuje to skalę wyzwania, jakie są jeszcze przed nami. Mogą ją państwo zobaczyć też na tej mapie, gdyż pokazuje ona zakłady aktywności zawodowej, które powinny stanowić integralny element w systemie wspierania osób z niepełnosprawnością we wchodzeniu na rynek pracy. Jesteśmy na trzecim miejscu w kraju, jeśli chodzi o zaz. Dzięki ogromnym staraniom obecnej tu pani minister, pani poseł przewodniczącej, pana wojewody, naszym rozmowom z marszałkiem, udało się zwiększyć liczbę zaz o 2, ale to liczba niewystarczająca. Przed nami kolejne wyzwania, aby przygotowywać zaz, które będą wsparciem i zapleczem instytucjonalnym dla kształtowania się rynku pracy osób z niepełnosprawnością.

Warsztaty terapii zajęciowej, tak jak w całej Polsce, są prowadzone przez jednostki administracji publicznej, jak gminy, ale też przez stowarzyszenia. Myślę, że program, który został zaproponowany państwu przez panię przewodniczącą pokaże państwu jutro różnorodność form współpracy i oddziaływania. Będą mogli państwo jutro zobaczyć Fundację L'Arche, która prowadzi warsztaty terapii zajęciowej w Śledziejowicach na terenie gminy oraz drugie warsztaty, pana wójta, prowadzone przez jednostkę gminną. Sposoby funkcjonowania i różnorodność form oddziaływania, i współintegralność innych instytucji dookoła warsztatów terapii zajęciowej, na pewno jest ściśle powiązane z efektywnością funkcjonowania poszczególnych warsztatów terapii zajęciowej. To, co ważne i istotne – warsztaty terapii zajęciowej powinny liczyć na wsparcie powiatowych centrów pomocy rodzinie. Na pewno pomagać powinny im organizacje pozarządowe i z nimi współpracować. Powinny też móc liczyć na PFRON – i tak się dzieje. Jesteśmy w stałym kontakcie. Na 1 października zaplanowaliśmy kolejne szkolenia. Wiąże się to z kolejnymi elementami, specjalnie realizowanych przez fundusz programów. Są one uzupełnieniem komplementarnej oferty, która ma wspierać osoby z niepełnosprawnością, które z różnych powodów w warsztatach terapii zajęciowej nie mogą brać udziału, albo nie ma dla nich miejsca. Dlatego tworzona jest oferta dodatkowych programów i projektów. Jeśli będzie czas wolny i pytania, chętnie o tym opowiem. Myślę, że wykorzystałam dostępny mi czas, więc to są wszystkie podstawowe informacje. Bardzo dziękuję, pani przewodnicząca.

Przewodnicząca poseł Urszula Rusecka (PiS):

Bardzo dziękujemy, pani dyrektor. Witam kolejnych posłów, którzy do nas dotarli. Bardzo proszę o zabranie głosu panią minister Szczurek-Żelazko. Ministerstwo Zdrowia ma duży wkład w funkcjonowanie systemu wsparcia dla osób z niepełnosprawnościami. Bardzo proszę.

Sekretarz stanu w Ministerstwie Zdrowia Józefa Szczurek-Żelazko:

Bardzo dziękuję. Szanowna pani przewodnicząca, koledzy posłowie, panie wojewodo, na wstępie chciałbym serdecznie podziękować pani przewodniczącej i pani wiceprzewodniczącej za to, że zaprosili państwa do nas, do Małopolski, gdzie możemy rozmawiać na temat wspierania osób z niepełnosprawnościami. U nas w Małopolsce wspieranie ludzi słabszych jest bardzo ważną sprawą. Jak mogli państwo zauważyć, wiele dobrego dzieje się w tym temacie. Mamy też wiele potrzeb, o których chcieliśmy z państwem porozmawiać. Bardzo serdecznie dziękuję. Wypowiem się bardziej jako poseł tej ziemi, gdyż mam przyjemność wraz z Urszulą reprezentować w Sejmie ten okręg. Właśnie z tego powodu jest ważne, aby zobaczyli państwo jak radzimy sobie z tymi problemami, jakie są przed nami wyzwania i jakiego wsparcia oczekujemy od strony rządowej i od Ministerstwa Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej.

Pani przewodnicząca wspominała o mojej drugiej roli – pracy w Ministerstwie Zdrowia. Pragnę państwa poinformować, że istotą pełnej rehabilitacji społecznej i zawodowej jest rehabilitacja zdrowotna i lecznicza. Jak państwo wiedzą, do tej pory były bardzo duże problemy jeśli chodzi o możliwości korzystania z rehabilitacji leczniczej. W różny sposób radzimy sobie z tym tematem. Większą liczbę świadczeń zrealizowano w ramach systemu wsparcia publicznego przez Narodowy Fundusz Zdrowia, ale również PFRON. Na bieżąco współpracujemy z panią dyrektor.

Chciałam przy okazji wspomnieć o bardzo ważnej ustawie, która została uchwalona dzięki paniom i panom posłom w Sejmie w lipcu tego roku. To ustawa o szczególnych zasadach wspierania osób niepełnosprawnych. Ważnym jej elementem jest przekazanie większej liczby środków na rehabilitację leczniczą. W ramach tego projektu NFZ finansuje dodatkowo, bezlimitowo, wszystkie świadczenia w zakresie rehabilitacji, udzielane osobom z niepełnosprawnością, powyżej 16 roku życia, z orzeczoną stopniem niepełnosprawności i do 16 roku życia z orzeczoną niepełnosprawnością. Tak jak powiedziałam, NFZ finansuje te świadczenia w 100%. Obecnie analizowana jest mapa świadczeniodawców na terenie całego kraju. W obszarach, gdzie będą białe plamy i dostępność do instytucji, które prowadzą rehabilitację leczniczą będzie ograniczona, będą prowadzone dodatkowe postępowania konkursowe, organizowane przez poszczególne oddziały NFZ. Łącznie na ten cel w tym roku wydajemy ponad 360 mln zł, a w przyszłym roku będzie to ponad 1 mld zł – takie środki zostały zabezpieczone w NFZ. To wkład we wspieranie osób niepełnosprawnych, w udostępnianie im możliwości rehabilitacji leczniczej w trybie bez skierowania. Ta ustawa daje też możliwość skorzystania bez skierowania i kolejki z porad specjalistów. Obecny rząd, pod kierunkiem premiera Mateusza Morawieckiego podejmuje bardzo ważne decyzje w tym zakresie po to, aby wspierać osoby niepełnosprawne. Tyle, jeśli chodzi o informacje ogólne. Jeśli będą jakieś pytania, chętnie odpowiemy w dyskusji.

Przewodnicząca poseł Urszula Rusecka (PiS):

Bardzo dziękuję. Otwieram dyskusję. Proszę koleżanki i kolegów posłów o zabranie głosu. Wszystko jasne, nikt nie chce poznać szczegółów? Bardzo proszę, pani poseł Kornelia Wróblewska.

Posel Kornelia Wróblewska (N):

Dzień dobry. Bardzo dziękuję, pani przewodnicząca. Jeśli można, chciałabym zapytać o rehabilitację leczniczą. Jak dobrze rozumiem, mówimy o ustawie dotyczącej osób ze znacznym stopniem niepełnosprawności, która weszła w życie 1 lipca. Czy mamy już jakieś informacje jaki jest proces jej realizacji? Czy dotarła do państwa informacja zwrotna ze strony osób z niej korzystających, że faktycznie jest krok do przodu? Pytam z tego względu, iż jeszcze pod koniec lipca odbyłam spotkanie z osobami niepełnosprawnymi, które mówiły, że nic nie działa, że niby do specjalistów można dostać

się bez kolejki, ale trzeba mieć skierowanie od lekarza podstawowej opieki zdrowotnej, do którego są kolejki i to wydłuża się w czasie. Chciałam o to panią zapytać, bo minęły dwa miesiące i może są dodatkowe informacje na ten temat. Chciałam zapytać z czego wynika ten wzrost do 1 mld w przyszłym roku? Czy to kwestia oszacowania liczby osób objętych tą ustawą, czy też faktu, że w 2018 roku jest tylko 5 miesięcy objętych funkcjonowaniem ustawy? Proszę o więcej informacji pod kątem realizacji tej ustawy, za które będę bardzo wdzięczna. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Urszula Rusecka (PiS):

Bardzo dziękuję. Czy ktoś jeszcze chciałby zadać pytanie? Może będziemy obradowali w formule, że najpierw wysłuchamy pytań, a później będą odpowiedzi, jak jest zwyczajowo na Komisji. Może ktoś z zaproszonych gości chciałby zabrać głos? Pan dyrektor.

Dyrektor Domu Pomocy Społecznej w Krakowie Ryszard Jaworski:

Ryszard Jaworski – jestem dyrektorem domu pomocy społecznej dla 370 osób przewlekle psychicznie chorych. Powinienem stracić pracę i to idzie w dobrym kierunku, gdyż domy pomocy społecznej powinny wygasać, bo uruchamiane są formy środowiskowe śds, wdz i zakłady aktywności zawodowej. Prawda jest taka, że domy pomocy społecznej dla osób przewlekle psychicznie chorych funkcjonują i są do nich bardzo duże kolejki, tym bardziej że w to wchodzi jeszcze narkomania i alkohol. Ponieważ zostałem wywołany do zabrania głosu, pragnę powiedzieć, że prowadzę warsztat terapii zajęciowej w ramach struktury domu dla 35 osób w Krakowie oraz mieszkanie chronione dla 6 osób. Funkcjonujemy na tej zasadzie. Z moich spostrzeżeń, jako praktyka wynika, że czasem warto zastanowić się nad siecią wdz i śds. Gdyby się tak przyjrzeć, słyszałem od wójtów – może to zawiść – że sobie podbierają osoby. Czy ta sieć wdz i śds idzie w dobrym kierunku? Czy nie trzeba mieć jakiegoś pomysłu na ich lokalizację? Wiem, że jest różnica między wdz i śds i nie będziemy w to wchodzić, ale podbierają sobie osoby. Gminy często mają np. starą szkołę do wyremontowania, ministerstwo czy rząd dają pieniądze, a później szuka się uczestników, niekoniecznie w tej samej gminie. Tylko to chciałem powiedzieć, bo później czekam na rozmowę z panią minister, gdyż mam pytania dotyczące ustawy, dlatego tak się wślizgnąłem w tę dyskusję, dzięki pomocy pani poseł. Dziękuję serdecznie.

Przewodnicząca poseł Urszula Rusecka (PiS):

Bardzo dziękuję. Posłowie w terenie są po to, aby wysłuchać tych głosów. Musimy tu być, aby wiedzieć później jak wszystko funkcjonuje. Panie dyrektorze, to był bardzo cenny głos w dyskusji. Czy jeszcze ktoś z państwa chciałby zabrać głos? Na koniec odpowie pani minister, a teraz głos zabierze pan poseł Paweł Szramka.

Poseł Paweł Szramka (Kukiz15):

Dziękuję bardzo. Pani przewodnicząca, szanowni państwo, dostaliśmy mapkę województwa małopolskiego, gdzie fajnie rozpisane jest gdzie znajdują się te ośrodki. Chciałem zapytać, czy wiemy jak to wygląda na terenie całej Polski? Szczególnie interesuje mnie województwo kujawsko-pomorskie. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Urszula Rusecka (PiS):

Bardzo dziękuję. Oddaję teraz mikrofon pani minister.

Sekretarz stanu w MZ Józefa Szczurek-Żelazko:

Odpowiadając na pytanie pani poseł, ustawa weszła w życie i istnieje w porządku prawnym. Zgodnie z jej założeniami zmieniony został plan finansowy Narodowego Funduszu Zdrowia. Pierwsze założenie było takie, że wszystkie podmioty lecznicze, które udzielają świadczeń w zakresie rehabilitacji, zarówno ambulatoryjnej, domowej, w ramach rehabilitacji stacjonarnej, będą miały zwiększone plany finansowe o 5% do końca roku. To była deklaracja na wstępie, bo nie mamy wiedzy w jaki sposób rozłożą się potrzeby na terenie całego kraju. Wszyscy świadczeniodawcy, którzy w tym zakresie udzielają świadczeń otrzymali aneksy i mają równolegle zapewnienie, że świadczenia udzielane w trybie określonym w ustawie będą rozliczane bezlimitowo. To jest gwarancja, że wszystkie będą zapłacone. W środkach, o których mówiłam zabezpieczone są nie tylko fundusze

na świadczenia i usługi, ale też na wyroby medyczne, protezy, które również będą przyśługiwały zgodnie z tą ustawą, niezależnie od okresu użytkowania. Mieliśmy wiele przykładów, gdy podawano, że okres użytkowania wózka inwalidzkiego to 5 lat. Osoba, która pracuje, użytkuje go codziennie, po 2 latach ma zużyty wózek i nie miała możliwości skorzystania z ulgi. Niezależnie od tego, będą stosowane terminy uprawniające do dofinansowania. To dwie grupy świadczeń przyznane w ramach tej kwoty.

Następnie, po kwartale, NFZ ma dokonać analizy dostępności do świadczeń – ile było zrealizowanych oraz pojawiających się ewentualnie kolejek. To, że świadczenie dostępne jest bez kolejki nie znaczy, że ma być zrealizowane tu i teraz, gdy pacjent zgłosi się do podmiotu leczniczego. Poprzez tryb bezkolejkowy rozumiemy to, że w przeciągu kilku najbliższych dni pacjent powinien mieć udzielone świadczenie. Analizujemy jak to wygląda na terenie całego kraju. Po przeprowadzeniu analizy pierwszego kwartału funkcjonowania ustawy, NFZ podejmie decyzję o ewentualnym dokontraktowaniu świadczeń. Ustawa weszła w życie w drugiej połowie roku, w związku z tym plany finansowe NFZ zakładały taki poziom finansowania. Jak państwo wiedzą, plan finansowy jest dokumentem zmiennym. W dniu 4 września dokonana została jego zmiana. Zwiększono koszty udzielania świadczeń o kwotę 1300 mln. zł, widząc potrzeby w rehabilitacji osób niepełnosprawnych. Kwota ze zmiany wrześniowej nie jest wyłącznie przeznaczona na rehabilitację. Obejmuje również innego rodzaju świadczenia, które są finansowane przez NFZ.

Kwestia dostępności bez skierowania – ustawa tak stanowi. Pojawiły się pierwsze sygnały, że świadczeniodawcy nie do końca rozumieli przepis ustawy i byli w stanie zorganizować to w sposób bezkolizyjny, aby pacjent mógł skorzystać w trybie określonym ustawą z tych świadczeń. Staramy się udzielać wsparcia. Organizowane są spotkania z dyrektorami oddziałów wojewódzkich NFZ. Również dyrektorzy oddziałów wojewódzkich zorganizowali cykl spotkań ze świadczeniodawcami, dokładnie przekazując założenia ustawowe. Na dzień dzisiejszy nie mamy sygnałów o nieprawidłowościach w tym zakresie. Zdarzają się drobne problemy na poziomie podmiotów i zakładów. Staramy się reagować, aby świadczenia były udzielane.

Potrzeby w przyszłym roku szacujemy, że będą większe. Po pierwsze wzrośnie świadomość społeczną tego świadczenia, więc zwiększy się liczba osób, które będą chciały z niego skorzystać. W związku z powyższym, plan finansowy powinien być zwiększony. Zaznaczam, że to plan, który nie jest ostatecznie zatwierdzony i musimy traktować go jako dokument planistyczny.

Przewodnicząca poseł Urszula Rusecka (PiS):

Dziękuję bardzo. Pani minister, bardzo proszę.

Podsekretarz stanu w MRPiPS Elżbieta Bojanowska:

Szanowni państwo, odpowiadając na pytanie pana dyrektora, nie jest tak, że rozwój sieci placówek dziennego wsparcia środowiskowych domów samopomocy czy wtz powoduje, że nie będą potrzebne domy pomocy społecznej. Mówimy o różnych osobach w różnym stanie i w różnej sytuacji rodzinnej. Dlatego inne osoby powinny być w domu pomocy społecznej, a inne w placówkach dziennych. Chcę również zwrócić uwagę, że sukcesywnie rozwijamy kolejną formułę – mieszkalnictwo chronione, wspomagane i treningowe. W związku z programem „Za życiem” mamy dofinansowanie dla samorządów na poziomie 50% na utworzenie tego typu mieszkań. Jest to niezwykle ważne dla osób niepełnosprawnych, aby mieć taką formę przejściową. Z tego mieszkania treningowego mogą wrócić do środowiska. Zachęcamy samorządy, które dość niechętnie i niemrawo do tego przystępują, bo później zadaniem własnym samorządów jest utrzymanie mieszkańca w mieszkaniu chronionym.

Jeśli chodzi o mapkę, bo pan poseł pytał o wdz, pragnę powiedzieć, że jedną z pierwszych rzeczy, które zrobiliśmy przejmując resort było narysowanie mapy Polski, powiatów i śds, jakie jest ich rozłożenie. Dochodzą do nas sygnały o podbieraniu sobie uczestników placówek. Nie jest tak, że nie ma innych osób. Takie osoby są w środowisku i są bardzo duże potrzeby, ale łatwiej jest wziąć osobę, która jest już przygotowana do uczestnictwa w takiej placówce. Często samorządy czy jednostki zarządzające placówkami idą trochę

na skróty, aby mieć przygotowanego uczestnika, a nie starać się o niego w środowisku. Takich osób jest naprawdę bardzo wiele. Dziękuję bardzo.

Poseł Kornelia Wróblewska (N):

Bardzo dziękuję za odpowiedź. Pozwolę sobie zadać dwa pytania. Wspomniała pani o wyrobach medycznych, które są nielimitowane jeśli chodzi o czas, ale są limity kwotowe. Z czego wynikają limity kwotowe i gdzie są one określone? Jakie to są wyroby? Czy to są konkretne produkty danych producentów? Czy osoba, która potrzebuje wózek, pieluchomajtki czy inny wyrób może sobie wybrać na rynku dowolny produkt, który spełni jej oczekiwania? Mówię o tych limitach, bo na Komisji rozmawialiśmy o tym, że są różne wózki inwalidzkie. Komuś wystarczy podstawowy wózek, a ktoś inny musi mieć w pełni zmechanizowany. Jakie są limity kwotowe, z czego wynikają, gdzie są zapisane?

Mam jeszcze jedno pytanie, skierowane do pani minister Bojanowskiej. Wspomniała pani o tym. Rozumiem, że ustawa, o której rozmawialiśmy skierowana jest do osób ze znacznym stopniem niepełnosprawności. Na podstawie orzeczenia o znacznym stopniu niepełnosprawności osoba dostaje się do specjalisty bez kolejki i skierowania. Na podstawie tych orzeczeń, które były dotychczas wydawane? Wiem, że ministerstwo pracuje nad zmianą orzecznictwa. Rozumiem, że ustawa pracuje na bazie do tej pory wydawanych orzeczeń. Czy te prace, które toczą się nad zmianą orzecznictwa zakładają zmniejszenie grupy osób ze znacznym stopniem niepełnosprawności? Doszły mnie słuchy, że założeniem jest wyselekcjonowanie z tej trzeciej grupy, podgrupy, w której miałyby znaleźć się osoby zupełnie niesamodzielne, znajdujące się w grupie ze znaczną niepełnosprawnością, zależne w pełni od innych. Mam pytanie – czy tak będzie i zmniejszona będzie grupa świadczeniobiorców ustawy?

Wiemy, że osób ze znacznym stopniem niepełnosprawności jest ponad 900 tys. Z informacji od NFZ wynika, z rozmów, które toczyły się przed wejściem ustawy w życie, że ustawa skierowana jest do 1500 tys. osób. Chciałabym zapytać państwa w jaki sposób została wyselekcjonowana ta grupa? Czy jest to związane ze zmianą orzecznictwa?

Przewodnicząca poseł Urszula Rusecka (PiS):

Bardzo dziękuję, pani poseł. Głos ma pani minister Szczurek-Żelazko.

Sekretarz stanu w MZ Józefa Szczurek-Żelazko:

Jeśli chodzi o akty prawne, to jest rozporządzenie ministra z 2017 roku, nie pamiętam dokładnie, ale jeśli pani poseł sobie życzy, mogę przygotować odpowiedź na piśmie w tym zakresie. W tym rozporządzeniu szczegółowo wykazane są poziomy dofinansowań produktów leczniczych i wyrobów oraz w jakiej wysokości. Pani pytanie wynika z tego, że pojawiły się informacje medialne, że są górne limity, np. na pieluchomajtki. To było dość głośno prezentowane. Mowa była, że nie limitując liczby sztuk, ograniczyliśmy dofinansowanie. To była zła interpretacja. Korzystając z tej możliwości osoby wiedzą doskonale, że bezlimitowe dofinansowanie nie oznacza, że możemy dawać dużą liczbę artykułów, ograniczając ich sposób dofinansowania. Pozostaje on na tym samym poziomie, ale szczegóły w tym zakresie są w rozporządzeniu i przygotowuję odpowiedź. Są tam przedstawione różnego rodzaju produkty lecznicze i poziom dofinansowania w zależności od stopnia niepełnosprawności, okoliczności itd. Przygotuję dla pani poseł te szczególne informacje.

Druga część pytania dotyczyła pani minister...

Podsekretarz stanu w MRPiS Elżbieta Bojanowska:

Rzeczywiście, szanowni państwo, jeszcze pani premier Beata Szydło powołała zespół do spraw reformy orzecznictwa o niepełnosprawności i niezdolności do pracy. Zespół zakończył już właściwie prace. Jego propozycja jest taka, aby wprowadzić nowe ryzyko socjalne – ryzyko niesamodzielności. Odpowiadając wprost na pani pytanie, zespół zakłada, że zostaną zachowane wszystkie prawa nabyte i nie będzie w stosunku do osób, które mają obecnie orzeczoną niepełnosprawność, żadnych zmian. Jeśli chodzi o osoby niepełnosprawne, w systemie jest ich ponad 900 tys., prawa nabyte zostaną zachowane w sposób znaczny.

Sekretarz stanu w MZ Józefa Szczurek-Żelazko:

Szanowni państwo, świadczenie przysługuje wszystkim osobom, które mają orzeczoną znaczny stopień niepełnosprawności. Te dane zaczerpnęliśmy z rejestrów i na tej podstawie była dokonana ocena skutków regulacji. Była jeszcze kwestia oszacowania kosztów dzieci do 16 roku życia. Do 16 roku życia nie orzekamy o stopniu niepełnosprawności, tylko orzekamy niepełnosprawność. Wszystkie dzieci, które mają orzeczoną niepełnosprawność, obojętnie z jakiego tytułu, są objęte tym przywilejem i mogą korzystać ze skutków tej ustawy. W tej grupie znajdują się również dzieci, które dla potrzeb edukacyjnych miały orzeczoną niepełnosprawność. One w ramach tego systemowego wsparcia mogą z tego korzystać. Była w tym zakresie dyskusja, ale jeszcze przed ostatecznym przygotowaniem projektu ustawy. Rzeczywiście, tak jak mówiła pani minister Bojanowska, mamy wiele instytucji, które orzekają dla różnych potrzeb i jest duże zamieszanie w tym zakresie. Niezbędne są prace, aby ujednoczyć ten system, abyśmy mogli odpowiednio świadczenia dedykować do właściwych grup. Trudno było nam określić nawet tę grupę młodzieńczą, które dzieci objąć tym wsparciem. Myślę, że niedługo te prace się zakończą i sytuacja w tym zakresie będzie jasna.

Przewodnicząca poseł Urszula Rusecka (PiS):

Dziękuję bardzo. Posłowie pracujący w Komisji Polityki Społecznej i Rodziny wiedzą, że reforma systemu orzecznictwa to coś, na co wszyscy czekamy. To nie jest łatwe, bo już pewnie by było. Niestety wymaga to bardzo wiele pracy. Wszyscy czekamy na tę ustawę i myślę, że będzie niebawem, tak jak powiedziała pani minister. Zespół zakończył swoją pracę, więc niedługo będziemy mogli zobaczyć efekty jego pracy.

Czy jeszcze są jakieś głosy w dyskusji? Nie słyszę. zamykam dyskusję. Stwierdzam, że Komisja zapoznała się z informacjami na temat funkcjonowania śds i wtz. Wszyscy wiemy o co chodzi. Szanowni państwo, wyczerpaliśmy porządek dzienny dzisiejszego posiedzenia. Dziękuję wszystkim za udział i zamykam obrady.

Bardzo serdecznie wszystkim dziękuję.